

# LUD

Jedynе pismo polskie w Brazylii wychodzące dwa razy na tydzień.

Wydawca i Redaktor: **Kolinda Jan Pałka**

Redakcja i Administracja otwarte są codziennie (prócz niedziel i świąt) od 8—11 godz. rano i 1—5 godz. po południu.

**PRENUMERATA:** W Brazylii 100000 zgóry, półroczna 50000; za przesyłką osobną, nie we wspólnych paczkach, dopłaca się 30000; w Argentynie 60000; w Europie 3 dolary; w Ameryce Południowej 25000; w Urugwaju 30000.

Adres Redakcji „Lud”: **Curityba — Avon. Dr. Jayme Reis 588**  
Adres dla listów: **Curityba — Caixa Postal 155 — Paraná, Brasil**  
Adres Telegraficzny: **Lud Curityba**

**Ceny ogłoszeń:** — Ogłoszenia tylko zgóry płatne.  
Do 8 cm. szerokości przez 1 lam do 3 razy 5000  
Od 1 „ „ „ „ za każdy raz na stronie ogłoszeń 3000  
Od rocznych ogłoszeń zgóry zapłaconych na stronie ogłoszeń 40 proc. zniżki  
Od nekrologów 4 cm. szerokości przez 1 lam 3000  
Ogłoszenia w tekście według umowy.

„O POVO“ -- Jornal polono bisemanal

Cena numeru 300 rejsów

W KURYTYBIE do nabycia w sklepach pp. Domańskiego, R. Plekarska—Kubisa i Florekiego — W mieście São Paulo: w kioskach około poczty głównej; Estação Luz, Sorocabana i Braz.

## Wstępny projekt Konstytucji Brazylii

W tych dniach dzienniki brazylijskie zamieściły tekst wstępnego projektu Konstytucji Brazylijskiej, opracowany przez komisję, specjalnie wyznaczoną przez rząd tymczasowy dla przeprowadzenia reformy konstytucyjnej. Tekst ten nie jest jeszcze, jak oświadcza Minister Sprawiedliwości, definitywny; wkrótce zostanie zwołane jeszcze jedno zebranie komisji, na którym tekst projektu konstytucyjnej zostanie zaaprobowany, a następnie przekazany do przejrzenia szefowi rządu.

Wstępny projekt Konstytucyjnej podzielony jest na: 12 rozdziałów (titulos) i obejmuje 134 artykułów.

Rozdział I, który traktuje o organizacji federalnej, dzieli się na 8 sekcji, które znowu dzielą się na ustępy (parágrafos).

Sekcja I mówi o — narodowości (ustęp I), obywatelstwie (II), i nieobywatelności (III).

Sekcja II mówi o — władzy ustawodawczej — postanowienia ogólne (ustęp I), atrybucjach Zgromadzenia Narodowego (II) i prawach (III).

Sekcja III zatytułowana „władza wykonawcza”, mówi o — prezydencie Republiki (I), atrybucjach prezydenta Republiki (II), odpowiedzialności prezydenta (III) i ministrach Państwa.

Sekcja IV mówi o — władzy sądowniczej.

Sekcja V o — wyborach (już sędziów elektorów).

Sekcja VI o — Najwyższej Radzie.

Sekcja VII o — budżecie i administracji finansowej.

Sekcja VIII o — obronie narodowej.

Rozdział II mówi o — ustroju Stanów; następnym rozdziałem traktują o Dystryktach Federalnym (III), terytorjach (IV), municypaljach (V), funkcyjach publicznych (VI), o prawach i obowiązkach obywatelskich (VII), o religii (VIII), rodzinie (IX), kulturze i nauczaniu (X), porządku ekonomicznym i społecznym (XI), postanowieniach ogólnych (XII). Wreszcie tekst konstytucyjnej kończy się postanowieniami przejściowymi.

Porównując wstępny projekt przyszłej konstytucyjnej z tekstem dawnej, zauważa się wiele zasadniczych zmian; tekst projektu przyszłej konstytucyjnej jest przede wszystkim znacznie obszerniejszy; zawiera wiele nowych rozdziałów, o sprawach, które w dawnej konstytucyjnej były już pominięte, bądźto traktowane ubocznie.

Wielkie zmiany wprowadzają nowy projekt w ustroju władz ustawodawczych, znoszą instytucję senatu.

W osobnych rozdziałach (III i IV) traktuje projekt nowej

## POLSKA Królowi Janowi Sobieskiemu w hołdzie WIELKIE ŚWIĘTO KAWALERJI POLSKIEJ

Zaledwie kilka chwil minęło od chwili uroczystości urzędzanych z okazji 250 lecia odsieczy wiedeńskiej. Kiedy we Wiedniu, na miejscu sławnego zwycięstwa króla Jana Sobieskiego, oddano słuszny hołd polskiemu męstwu, i odwadze, w Polsce odbyły się również wielkie uroczystości ku czci pogromcy Turków.

W Wiedniu uczcił świat chrześcijański zwycięstwą mahometańskiego półksiężycy, Polska oddała cześć swemu wielkiemu królowi i wodzowi. Miejscem tego gorącego hołdu stał się Kraków, dawna stolica, królów naszych i miejsce ich wiecznego spoczynku.

### KRAKÓW W ODŚWIETLENIU SZCZĘŚCIA.

Już na kilka dni przed uroczystością, Kraków zaroił się gwarminnym tłumem. Z całej Polski jechali ludzie, aby włączyć udział w wielkim święcie. Młasto przybrało się w sztandary, ulice i domy przystroili się w bogate i oświetlone szaty.

### DO GRODU KRAKUSA.

A tymczasem z odległych garnizonów miast ciągnęły ku wawelskiemu miastu pułki konnicy. Ludność witała je serdecznie, po bratersku, okazując na każdym kroku wiele miłości dla polskiego wojska. Zdawało się, że to dawne poczty husarskie, okryte chwałą wiedeńską, ciągną przez Polskę. Świeżość zaś i siła na szych ułanów, ich sztandary, odznaczone nieraz najwyższą odznaką wojskową, kazały przypuszczać, że i dzisiaj możemy im zaufać i zawierzyć, że i dzisiaj żołnierz polski nie ułęknie się wroga i potrafi go zmoc. W zwartym szyku jechali do Krakowa „Ułani, ulani, malowane dzieci. Pociągłi zwolili gości z całej Polski.

Przybyli także najwyżsi dostojnicy Państwa Polskiego z Panem Prezydentem Ignacem Mościckim na czele, aby pokłonili się w trumny Jana Sobieskiego na Wawelu i odebrać wielką rewię pułków kawalerskich na Krakowskich Błoniach.

### NA KRAKOWSKICH BŁONIACH.

Dzień 6 października zapisze się na zawsze w pamięci tych,

konstytucyj o dystryktach federalnym i terytorjach pogranicznych; więcej uwagi poświęca również ustrojowi municypalnym.

Nowe rozdziały, których nie obejmowała dawna konstytucja, a które są w projekcie przyszłej konstytucyjnej są następujące: o religii (VIII) i rodzinie (IX), kulturze i nauczaniu (X) oraz porządku ekonomicznym i społecznym.

## POLSKA Królowi Janowi Sobieskiemu w hołdzie WIELKIE ŚWIĘTO KAWALERJI POLSKIEJ

którzy mogli być świadkami tych chwil.

Po uroczystym nabożeństwie dziękczynnym rozległe Krakowskie Błonia zalegały tłumy. Na trybunach honorowych zajęli miejsca rząd polski z Panem Prezydentem i Marszałkiem Józefem Piłsudskim na czele. Francję, Anglię, Amerykę, Sowieci, Czechosłowację, Węgry, Rumunię, Grecję, Niemcy, Łotwę, Brazylię, Austrię, Portugalję i wiele innych państw reprezentowali ich posłowie.

Wreszcie rozpoczęła się rewja konnicy polskiej, w której wzięło udział 12 pułków kawalerji polskiej, to jest około 10 tysięcy żołnierzy.

Błonia Krakowskie błyszczą tysiącami barw, grzmia muzyka dwunastu orkiestr. Żołnierzom błyszczą oczy, widzom biją serca. To nasi, to nasi...

### ULANI, ULANI, MALOWANE DZIECI.

Leć oto I-ty pułk szwoleżerów z Warszawy. Na czele sztandar odznaczony krzyżem „Virtuti Militari”. Nim ludzie ochłonęli rwie się naprzód 7-ty pułk ułanów z Lublina. A potem jednym ciągiem i galopem: 15-ty pułk ułanów Wielkopolskich, 17-ty pułk ułanów z Leszna, 24-ty pułk ułanów, wstawiony bojami pod Lwowem. I szy pułk strzelców konnych, 4-ty pułk strzelców konnych, 3-ci pułk ułanów, 20-ty pułk ułanów im. króla Jana Sobieskiego, 5-ty pułk strzelców konnych i 8-ty pułk ułanów księcia Józefa Poniatowskiego, sławnych dzieci krakowskich.

Przemknęli przez Błonia mocni i dzielni, gotowi każdej chwili do obrony, do walki, do zwycięstwa. Polecały ku nim zachwyczone oczy, wszystkie serca oddały im swą miłość, a ręce puchały od braw.

Okazało się raz jeszcze, że w żołnierzu polskim tkwi wielka moc, poświęcenie i przyszłość.

### NA WAWELU.

Po południu dalszy ciąg uroczystości odsieczy na Zamku Wawelskim. Pana Prezydenta Mościckiego powitał w wrotach Katedry Wawelskiej Ks. Metropolita Sapiecha.

W kilka chwil później przybył

na Wawel Marszałek Piłsudski i na czele 24 generałów i wyższych wojskowych wszedł do Katedry. Generałowie i dowódcy brygad byli uszeregowani dwójkami.

### WÓDZ ODDAJE CZĘŚĆ WODZOWI.

Przed sarkofagiem Króla Jana, Marszałek Piłsudski w obecności P. Prezydenta złożył hołd w imieniu Armji Polskiej prochom bohaterkiego Króla, zwracając się do Pana Prezydenta:

— Panie Prezydencie Rzplitej! W imieniu wojska składam hołd Królowi Polskiemu, Janowi III Sobieskiemu, dzielnemu Wodzowi, który odnosił wspaniałe zwycięstwa.

Następnie Marszałek dał oddziałowi generałów i wyższych oficerów rozkaz: Bacność! W tym momencie Marszałek stanął w po-

zycji na baczność i salutując Irwał nieruchomo przed sarkofagiem przez czas dłuższy. Jednocześnie rozległ się z wieży Katedry Królewskiej potężny głos Dzwonu Zygmunta i uderzono w dzwony we wszystkich kościołach krakowskich. Bateria ustawiona na walech oddała 21 wystrzałów.

Uroczyste skupienie, panujące w tej chwili w Katedrze Królewskiej wywarło potężne wrażenie.

Po złożeniu hołdu P. Prezydent wszedł z krypty i udał się do prezbiterjum, gdzie zajął miejsce pod baldachimem. W chwilę później oddział dowodzony przez Marszałka uszeregował się w bocznej nawie, gdzie Marszałek wydał rozkaz: Czapki zdejść! Marszałek oddział rozwiązał, sam zaś udał się przed wielki ołtarz.

Tak to Polska uczciła 250-lecie rocznicy wiedeńskiej.

## Brazylijska polityka imigracyjna

Brazylija daje gościnę cudzoziemcom, lecz zabrania przenoszenia sporów społecznych czy zawodowych.

Dyrektor Departamentu Pracy, p. Afonso Bandeira de Melo, zapytany przez korespondenta „A Noite” w sprawie zamierzonej emigracji assyryjskich do Brazylii, wyraził w następującej formie swe zdanie: „Kiedy urzędowałem w komisjach Ligi Narodów, myśl emigracji do Brazylii była po wielokroć podsuwana, jako środek na rozwiązanie zagadnienia bezrobocia, zwłaszcza gdy chodziło o uciekinierów rosyjskich i armejskich, którzy nie mogli się pogodzić z rządami sowieckimi.

Obecnie, Brazylija znowu nasuwa się na myśl jako kraj zdolny rozwiązać przez kolonizację konflikty rasowe i religijne, które się ujawniają na Wschodzie. Już zresztą z okazji zaburzeń politycznych, które miały miejsce w połowie zeszłego wieku w Niemczech i Polsce, Brazylija stała się schronieniem dla wielu emigrantów, którzy się osiedlili w Paraná, Santa Catharina i Rio Grande do Sul. Obecnie jeszcze przyległymi spora liczbą rosyjskich maronitów, którzy opuścili okolicę Wolgi.

Nie odmówimy udzielenia schronienia przesiedlowanym z powodów politycznych czy religijnych, jednakże powinniśmy powziąć pewne środki zapobiegawcze przed emigracją burzliwą, która nie zaoferuje koniecznych gwarancji porządku moralnego, higienicznego i zawodowego. Ponadto koniecznym są gwarancje co do warunków życia i pracy.

Ażeby rozwiązać konflikty społeczne, ludnościowe i religijne narodów Europy, Azji Mniejszej i Dalekiego Wschodu nie powinniśmy ich przenosić do naszego kraju. Moglibyśmy

tylko przyjąć uciekinierów, jako elementy pracy i postępu zdolnych utożsamiać się z naszą społecznością, i poprzez swe potomstwo scalić się z naszą narodowością. Cudzoziemcy dzisiaj, staną się brazylijanami jutro, jednakże bez naokołu sprzeciwienia się Asymilacja cudzoziemcza, między wami, stała się naturalną poprzez lata i potomstwo.

Minister Salgado Filho, który doskonale zdaje sobie sprawę z tych zagadnień, jest przygotowany i przeprowadzi do skutku plan emigracji i kolonizacji racjonalnej i systematycznej, osiedlając bez pośpiechu, kolonistów przybywających z różnych krajów rolnych Europy w okolice, których, chociaż w strefie tropikalnej, warunki klimatyczne są dobre wskutek wysokiego położenia. Te ośrodki będą zakładane nie daleko linii kolejowych i dróg w sąsiedztwie wielkich rynków konsumpcyjnych, jak Rio de Janeiro, São Paulo i t. d.

Minister Pracy zamianował specjalną komisję w której biorą udział wraz z p. Dulphe Pinheiro Machado, dyrektorem głównym Krajowego Departamentu Zaludnienia i p. Moacyr Briggs, przedstawicielem Ministerstwa Spraw Zagranicznych, w celu przestudjowania dogodności i środków przyjęcia uciekinierów niemieckich z nad Wolgi, którym asystuje „Komitet Nansen’a” z Genewy pod patronatem Ligi Narodów. Prawdopodobnie zagadnienie emigracji assyryjskich także będzie przekazane do rozważenia i przestudjowania tej komisji.

Just niemożliwym orzec, o korzyściach tej emigracji.



## Z Brazyliji

## STRASZNA KATASTROFA KOLEJOWA.

Z Rio de Janeiro donoszą, że na stacji Mangueira położonej na linii Central do Brasil, pociąg pasażerski nr. 151 wpadł na pociąg nr. 149. Lokomotywa pierwszego uderzyła na teln wagon drugiego pociągu. Wskutek gwałtownego zderzenia i w wyniku zginęło 10 osób i około 50 pasażerów odniosło rany.

## MILJONER PO WYGRANIU PROCESU UMIERA NAGLE.

Miljoner p. Oscar Senna, właściciel Fabryki w Stanie Rio, przez której teren rząd przeprowadził rury wodociągowe dla wysp Governador i Pagueta wytoczył przed kilku laty proces przeciw rządowi, właśnie z powodu owych rur; straty i szkody wynikłe z przeprowadzenia rur wodociagowych skalkulował na 7 milionów mil-rejsów.

W tych dniach p. Oscar Senna wygrał proces, jednakże na wiadomość o wygranej, po kilku minutach dostał udaru serca i zmarł.

## NIESPODZIANKI LAMPEONA.

Z Recife donoszą, że słynny bandyta Lampeão wdarł się na terytorium pernambukańskie i w miejscowości Petrolina napadł na fazendiera, któremu zrabował 30 kontów.

## Manon Purgativo

Smaczne jak napój.

## Paraná

## WIADOMOŚCI Z POD RIO CLARO.

DRZEWA PRZYWALIEO WÓZ, SPALIŁA SIĘ STODOŁA, POKAZAŁA SIĘ SZARANCA.

Nieszczęśliwy wypadek zdarzył się na linii 2-jej dnia 28 października.

Stefan Maksymów 17-letni syn Michała przejechał obok cedry nadpróchniałej. W tej chwili właśnie obrzymie drzewo runęło, strzaskalo wóz w drobne kawałki, zabito na miejscu dwa konie i ohołpaka, który po znalezieniu go i zbadaniu miał wielką ranę w czaszce, sine plecy i oberwane wszystkie wnętrzności.

Nauka to dla innych, ażeby nie stawali, zwłaszcza nad drogami i ścieżkami, podgnitych lub podpalonych drzew, bo w nich czai się nieszczęście.

W tejże okolicy, na linii 3-jej, kilka dni przedtem, Łukasowski Cichaczowi, jakiś zbrodnioza ręka spaliła stodołę, z różnemi narzędziami rolniczymi. Zaledwie wóz wyciągnął on z płomieni, przyczem znacznie poparzył się i leży chory.

Ludzie żyją tu pod groźną strasliwej plagi szarańchy, która w kolicach pokazała się. Korespondent.

## KURTYBYA

## OTWARCIE FEDERALNEJ KASY OSZCZĘDNOŚCI.

W ubiegły poniedziałek odbyło się otwarcie nowego gmachu Federalnej Kasy Oszczędności (Caixa Economica Federal do Paraná) przy ulicy Floriano Peixoto 255. W otwarciu nowej siedziby poważnej i znanej instytucji wzięli udział p. Manoel Ribas, interwentor Federalny, dr. Vitor Ferreira do Amaral dyrektor Wydziału Medycyny, dr. Lotario Meisner, prefekt municipalny, Konsul Gen. R. P., przedstawiciele władz policyjnych, wojskowych, dyrektorzy banków, reprezentanci prasy, między innymi i »Ludu«, oraz wiele osób prywatnych.

Nowy gmach przedstawia się wspaniale i wyposażony jest w najnowsze systemy kas i blur.

## ZNAK CZASU

»Zmierzech Izraela«. — O Judeu Internacjonal. — Izrael sem mascara.

W ostatnich miesiącach ukazały się trzy dzieła o żydach. Jedna w Polsce p. t. »Zmierzech Izraela« napisana przez Henryka Rolickiego. Dwie inne ukazały się w Brazylii: »O Judeu Internacjonal« napisana przez głośnego milionera północno-amerykańskiego, Henryka Forda. Wreszcie trzecia, która ukazała się w ostatnich dniach, także w Brazylii, w Rio de Janeiro p. t. »Israel sem mascara« opracowana przez znanego Polonij, Witolda Kowerskiego.

Wszystkie trzy dzieła a zwłaszcza pierwsze opracowane są starannie, obiektywnie, oparte na źródłach historycznych, a mają na celu ukazać naród żydowski w właściwym świetle. Pierwsza i trzecia podaje historię narodu żydowskiego, od początku ich dziejów, poprzez wieki starożytne, średniowiecze i obecnych czasach uwzględniając dokłądnie życie żydowskie na ziemiach polskich, ich łączność z wolnomularstwem, socjalizmem i bolszewizmem. Książka »Zmierzech Izraela« doczekała się w niespełna dwóch latach trzech wydań.

Dzieło Forda »O Judeu Internacjonal« odkrywa działal-

ność żydowską w ostatnich kilkunastu lat na różnych polach, jak finansów, teatru, filmu, prasy, odsłania sposoby ich walki z nieżydami w Ameryce Południowej.

Dwa duże ustępy poświęca autor sprawom żydowskim w Polsce, wykazując, jak mylnymi były alarmy prasy żydowskiej o rzekomych pogromach i prześladowaniach Żydów w Polsce, a jak dwustronne stanowisko zajmowali żydzi na ziemiach polskich w czasie wojny światowej.

Książka pana Kowerskiego »Israel sem mascara«, wydana przez rioską firmę, Calvino Filho, jak sam autor oświadcza, jest kompilacją z innych dzieł a zwłaszcza dużo autor korzystał z dzieła Rolickiego »Zmierzech Izraela«. Dużo ustępów w tej książce stanowi znakomite oświetlenie stosunków żydowsko-polskich.

Autor wielką ma zasługę, iż uprzyściplnił Brazylijanom możliwość zaznajomienia się z istoty stanem żydów w Polsce. Szkoda tylko, że wskutek niebardziej korekty wkrađło się wiele błędów ortograficznych. Książkę tę można otrzymać we wszystkich księgarniach. P.

## Z kolonij polskich

## O PROPAGANDOWĄ BROSZURĘ O POMORZU W JĘZYKU BRAZYLIJSKIM

Wyczytałem niedawno w »Ludzie« odezwy Pomorzian z Paragwasu. Przypnieć muszą, że bardzo mi się podoba myśl spisu ludności polskiej w Stanie Santa Catharyna. Także i na tę aktywną chętnie każda rodzina niepożaluje milrejsa.

Za zebrane pieniądze, jakbym proponował wydać broszurę z historią Pomorza i rozdać Brazylijanom i innym narodowości, którzy mają bardzo mylne wiadomości o Pomorzu. Tę bynajmniej najlepszy użytek z pieniędzy i najlepsza propaganda. Podaję taką radę ale się przy niej nie upieram, bo przysłowie mówi że »najłatwiej jest dawać rady«.

A teraz coś niecoś z naszej kolonji. Nasze Tow. H. Sienkiewicza otwarło w lipcu szkołę, na naukę uczęszcza 16 dzieci; nauczycielem jest p. Michał Nowak; spodziewamy się, że od nowego roku będzie uczęszczać więcej dzieci.

Barra Maná 7.X.1933.

Feliks Dobrychłop.

## BEZPŁATNY ROZDZIAŁ NASION.

Interwentor Federalny Parany otrzymał z Ministerstwa Skarbu następujący telegram, że Ministerstwo Skarbu udzieliło pozwolenia na natychmiastowe wydanie i zwolnienie z opłat celnych 500 worków argentyńskiego nasienia łusiane go. Nasiona te mają być rozdane bezpłatnie rolnikom brazylijskim.

## PRZYBYŁA NOWA ESKADRA LOTNICZA DO KURYTYBY.

Przedwczoraj przyleciała do Kurytyby jeszcze jedna więcej eskadra 5-go Regimentu Lotniczego; eskadra składa się z 7 samolotów wojskowych typu »Vought Corsairs«, aparaty »Waco«. Noszą one następujące numery 972, 975, 976 977, 985, 987. Nowe samoloty zainstalują się na lotnisku i hangarach w Bacchery.

## Manon Purgativo

Nie wymaga diety

## São Paulo

## NABOŻENSTWO I KAZANIA DLA KOLONJI POLSKIEJ W SÃO PAULO.

Ks. Proboszcz kościoła parafjalnego Bom Retiro prosi nas o podanie do publicznej wiadomości, że w kościele N. M. Wspomożenia na Bom Retiro w każdą drugą niedzielę miesiąca o godz. 11-jej punktu śnie odprawiać się będzie specjalnie dla Kolonji Polskiej w S. Paulo Maza św. i kazania. Ks. Proboszcz zaprasza wszystkich Polaków-katolików na niniejsze nabożeństwa.

## WIEŚCI Z KOLONJI POLSKIEJ W SÃO PAULO.

Jeden z naszych Czytelników donosi nam, następującą wiadomość:

Kilku członków Zarządu Towarzystwa Polskiego w São Paulo zaprosiło jakiegoś agitatora, Izidora Doktora, który podaje się za »księdza« narodowego i występuje przeciw naszej wierze św. katolickiej.

Towarzystwo Polskie istnieje w São Paulo 30 lat, nigdy jednak nie słyszano żeby w niem ktoś uprawiał agitację przeciw wierze rzymsko-katolickiej.

Ważny wiedzą dobrze o tem, że dla nas Polaków największymi skarbami są wiara i Ojczyzna.

Gdy się zakładało Towarzystwo, zrobiło się ustępswo dla członków, którzy nie dbają o religię swoich przodków. Ażeby nie urazić ich przekonani, a raczej braku przekonani religijnych, u tarto się, że w towarzystwach nie mówi się o sprawach religijnych. Tęgo domagali się politycy nie wierzący, gdy chodzilo o wiary naszych ojców i praojców. Ci sami, którzy utrzymywali, że w towarzystwie nie wolno poruszać spraw religijnych wprowadzają i propagują, niewiadomo jakim prawem seklarstwo, które, jak dobrze wiemy, wnosi tylko kłótnie, nienawiść i walki.

Wielu nie umie szanować naszych kapłanów, znanych nam, pracujących z poświęceniem, a zato udziela pomocy różnym obłączyłom, heretykom, seklarzom i wykołajcom życiowym.

Wstyd to dla Kolonji Polskiej wielki; zastanówmy się jakie będą z tego skutki. Abyśmy za późno nie pożałowali fałszywego kroku, który może zrujnować Towarzystwo Polskie, a także jeszcze bardziej poróżnić kolonję tutejszą.

Od Redakcji. Dla uzupełnienia wiadomości naszego Czytelnika dodajemy, że Izidor Doktor, jest duchownym sekty założonej przez wykołajonego i upadłego kapłana Modura. Izidor Doktor, który podaje się za księdza, błąkał się parę lat w Kurytybie, nie wielu tu jednak znalazł naiwnych. Czyż miałyby znaleźć więcej naiwnych w S. Paulo?

Żeby to świadczyło o Kolonji Polskiej.

## Santa Catharina

## UNIEWAŻNIONO WYBORY.

Najwyższy Trybunał Wyborczy unieważnił wybory Stanu Santa Catharina, które się odbyły w dniu 3-go maja b. r. Unieważnienie nastąpiło z tego powodu, że przy głosowaniu użyto w tym Stanie kopert z papieru przezroczyściego i wskutek tego głosowanie nie było tajne, tak jak tego wymagał przepis.

## ISKIERKI

W Tarnowie przed Sądem Okręgowym rozpoczął się proces przeciw 42 właścicielom z powiatu rapczyckiego oskarżonych o wywołanie rozruchów.

Krakowski Sąd Okręgowy sędzi 12 chłopów i 4 kobiety oskarżonych o udział w zeszlorycznych zaburzeniach w Łapanowie.

Gromady dzików w wyprawach z puszczy Rudnickiej pod Wilnem i niszczą pola i oziminy.

Tegoroczny połów śledzi w pobliżu półwyspu Helskiego i Jastarni był bardzo obfity; za 100 kg. śledzi płacono w Gdyni tylko 4 zloty.

W Polsce znajduje się 35000 bibliotek.

Z obliczeń Głównego Urzędu Statystycznego wynika, że w miesiącu sierpniu powróciło do Polski ogółem 1.468 osób. Najwięcej powróciło Polaków z Francji 721 osób, następnie z Argentyny 242 osoby.

W Niemczech najpracowitszym człowiekiem nazywają kata Hepplera, który liczy w swej karierze 144 odrąbanych głów.

## Manon Purgativo

bardzo smaczne.

## SIEWCY FALSZU I KLAMSTW

Pewne pismo sekularskie wychodzące w Ponta Grossa, które nie zasługuje na wymienienie jego nazwy, na naszych szpaltach, wprost pieni się ze złości i nienawiści na Kościół Katolicki, duchowieństwo katolickie i prasę katolicką. Wypisuje nieistworzone brednie; w sekularskim zalepleniu powtarza tysiąc kroć zbyte i odparte rzekome zarzuty przypisywane Kościołowi lub papieżom.

Ostatnio pismo owe z wielkim triumfem ogłasza, że wyczytało w jakiejś żydowsko-niemieckiej gazecie, jakoby obecnym Ojciec św. Pius XI miał pochodzić z żydowskiej rodziny, a nawet przytacza nazwisko żydówki holenderskiej niejakiej Littman, która rzekomo miała być matką obecnego papieża.

Cała ta wiadomość była całkowicie zmyślona przez wrogów Kościoła Katolickiego i natychmiast sprostowana jako zupełnie fałszywa. Sprostowanie musiało dojść i do redakcji owego pisma, jednakże kierując się nienawiścią do papieża, sekularskie pismo umieszcza fałszywą wiadomość już po sprostowaniu, zatem świadomie zamieszcza kłamstwo.

Krótkie jednak nogi ma każde kłamstwo; radość owego pisma musi być niestety krótka, bo tylko do tego czasu, dopóki ktoś zalekawiony nie weźmie do ręki pierwszego lepszego zyciorysu papieża Piusa XI.

Czarno na białem tam wyczyta: Ks. Achilles Ratti, obecny papież Pius XI, urodził się w miejscowości Desio (Lombardia) dn. 31.V.1857 r. z ojca Francesco Ratti i Teresy Galli, jako czwarty z rządu z pięciorga dzieci.

A gdyby ktoś ciekaw był dziejów rodziny Rattich, to przekonałby się, że już w XIV wieku byli szlache, bo Giacomo Antonio Ratti był burmistrzem miasta Cherasco w latach 1389—1414.

I po co było piest takie niestworzone rzeczy. P.

## Telegramy

W piętnastą rocznicę Niepodległości Polski, P. Prezydent Mościcki wygłosi w noc z 11 na 12 listopada o północy (czas warszawski) przed radiem przemówienie, które będzie można usłyszeć za pomocą radja na całym świecie.

Polska Eskadra Lotnicza złożona z 5 samolotów a dowodzona przez pułkownika Bayskiego udała się do Moskwy; na granicy sowieckiej, polską eskadrę powitali samoloty sowieckie, stowarzyszając jej w locie do Moskwy.

W Paryżu zmarł sławny profesor Albert Calmette, wicedyrektor Instytutu Pasteura.

W Paryżu zmarł sławny profesor Emil Roux dyrektor Instytutu Pasteura w Paryżu. Rząd argentyński postanawia utworzyć Narodowy Związek Herwa Matty.

## Manon Purgativo

najlepsze.

## W SZKOLE

Nauczyciele: — Który z naszych zmyślowców jest najbardziej rozwinięty?

Uczeń: — Czujcie, panie profesorze?

Dlaczego?

Bo jak się usiadzie na pluskiewkę, to się jej ani nie widzi, ani nie słyszy, tylko się ją czuje.

## ELIXIR 914

używajcie go, zauważa się po kilku dniach:

1) Krew czysta, wolna od wszelkich nieczystości i dobry stan zdrowia.

2) Zwiększenie przyszłego, ogólnego wzrostu, wzmocnienia, ran i strząsanych i t. p.

3) Zniknięcie zupełne konyzmu, bólów w kościach i bólu głowy.

4) Zniknięcie objawów syfilisycznych wszelkich niedomagani spowodowanych przez syfilis.

5) Zolądek i kisielki w doskonałym stanie, bo »Elixir 914« nie atakuje żołądka i nie zawiera joduretu.

Jest jedynym lekarstwem czyszczącym krew, które posiada świadectwa szpitali, tudzież specjalistów w chorobach skóry i żołądkowych na tle syfilisycznym.



# XIII. Walny Zjazd Związku Tow. „Oświata“

odbędzie się w niedzielę dnia 7-go stycznia 1934 roku  
w KURYTYBIE  
w sali gmachu Związku Polskiego.  
Szczegółowy program będzie podany później.  
Zarząd Związku Tow. „Oświata“

## E G Z A M I N

### W SZKOŁACH S. S. RODZINY MARJI W KURYTYBIE

Egzamin i wystawa robót w szkole Sióstr przy ulicy Paula Gomes odbędzie się dnia 14-go listopada t. j. we wtorek.  
Egzamin w szkole przy ulicy Aquidabam odbędzie się 15-go listopada t. j. w środę.

Na te egzaminy zapraszają Siostry Szan. Rodziców i tych wszystkich, którzy się szkołami interesują.

Z okazji zakończenia roku szkolnego urządzają obie szkoły przedstawienie w sali Związku Polskiego dnia 18-go listopada wieczorem o godzinie 8-mej punktualnie. Szkoła z Aquidabam odegra dwie komedyjki pod tytułem „Wiosna“, w której bierze udział 20 dzieci i „Zabawa jakich mało“ 31 dzieci. Szkoła z Paula Gomes odegra również dwie komedyjki: „Swoboda“, druga „Imieniny Hani“. W obu tych sztukach bierze 17 dzieci. — Na zakończenie zabawa.

Siostry Rodziny Marji zapraszają Szan. Rodaków na to przedstawienie, które będzie jakby uzupełnieniem egzaminów, bo wykaże pracę nauczycielek i postępy uczniów, która okazała niezwykłą pilność i wytrwałość w uczeniu się do szkoły, a także na próby tak pięknych a niezwykłych komedyjek, bo przepięknych piśmiennymi tych małych.

Mamy nadzieję, że sala Związku będzie przepiękną po brzegi, bo przecież to Wasze najdroższe Szan. Rodzice, bo od 5-ciu do 10-ciu lat malce, odgrywać będą na scenie.

Dochód przeznaczony na ukończenie szkoły Sióstr.

Zarząd Szkoły S. S. Rodziny Marji.

## Kalendarze „Ludu“

NA 1934 ROK

są do nabycia w Kurytybie:  
w Redakcji „Ludu“.

W Składach pp. Amplewskiego  
Piekarza  
Schulca  
Domsńskiego  
Floreckiego

W Ponta Grossa

u p. A. Orłowskiego  
Na kolonjach u pp. Agentów „Ludu“.

TOW. WEAD JAGIEŁŁY  
JUNAK NR. 4.  
W ABRANOHES

W dniu 12 listopada urządzają Obchód Święta Niepodległości — wieczorem zabawę taneczną.

Celem odpowiedniego uczczenia dnia Święta Niepodległości Polski wyżej wymienione Towarzystwo ustaliło następujący program dnia: O godzinie 10 Zjazd i rozpoczęcie Mszy Świętej, którą celebrować będzie Ks. Józef Górka.

O godzinie 10:50 wybieg sztafety holdownej Junaka Nr. 4 do Konsulatu Generalnego z przed siedziby T-wa.

Po Mszy Świętej zbiórka wszystkich w Towarzystwie Władysława Jagiełły, gdzie odbędzie się akademia na którą składać się będą: przemówienia, deklamacje, popis szkoły Sióstr, oraz orkiestra — po akademii w ogrodzie T-wa odbędzie się zabawa, churasko i t. d. a wieczorem od godziny 7-mej zabawa taneczna w sali Towarzystwa.

Na powyższą uroczystość zapraszamy wszystkich Rodaków z Kurytyby i okolicy.

T-wo Władysława Jagiełły i Oddział Junaka Nr. 4.

## Prof. Dr Antoni Ruediger

Specjalista w chirurgii, chorobach kobiecych i dróg moczowych.

Ponta Grossa

Consult. 9-11 i 3-5 — Pharmacia Minerva

Mieszkanie: Rua Cel Francisco Ribas N. 64.



## Kalendarz „Ludu“

na rok 1934

JEST JUŻ DO NABYCIA

po 2\$500

Kalendarz „Ludu“ wydany starannie, zawiera wielką ilość ilustracji i fotografii z życia Kolonii Polskiej w Brazylii, Polski i całego świata. Niezmiernie ciekawe artykuły naukowe, powieściowe i humorystyczne pouczą, zaciekawia i rozwesela każdego Czytelnika. Każda polska rodzina niech go sobie jaknajprędzej nabędzie.

## „Oświata“

Caixa postal 155 — Curitiba — Parana

Otrzymała tanie książki powieściowe:

E. C. Gaskel — Szara Dama 1\$500	Wyd. „Oświata“ — Pan Twar-
Rafal Żagota — Czarne uroki 2\$000	dowski 2\$000
Kazimierz Gliński — Mułtaj 1\$000	Wyd. „Oświata“ — Kasper Po-
J. Stęszewski — Przyszłość Pol-	kreka 3\$000
ski w przepowiedniach 3\$00	Wl. Umjński — Wyłocznka na
J. Stęszewski — Pod kzyżem	księżyc 1\$000
południa — poszje 3\$00	L. Kociemski — Legenda o ci-
K. Troczeniński — Urwipolcie 1\$500	ej raiwie 1\$000
Rene Samoy — Perła Wschodu 1\$200	Napoleon — Roskazy 1\$200
Alfons Daudet — Przygody Ja-	Jan Korwin — Zemsta 1\$200
koba 1\$500	C. Kropiwnicka — Główny
A. Słodok Cehak — Czarna	Hufiec 1\$800
ściana 1\$800	Maciej Wierzbicki — Księżyna 1\$
E. Malaczewski — Tam gdzie o-	Wiktor Gomulicki — Strach 1\$000
szkła świci, słońca 1\$500	M. Domańska — Drwony 1\$000
Jerzy Orwicz — Cyrograf 1\$000	Kar. Gliński — Wielki Szelem 1\$000
Bibli. Zartobliwa — Rozmowa Mi-	M. Gawalewicz — Sprawa Ho-
chałka z gorzałką 3\$00	norowa 1\$000
Wyd. „Oświata“ — Latarnia Cear-	W. Wierzbicki — Pięść Mariona
noksińska 2\$000	Wilezka 1\$200
Krasowiac — Zatrute Ziarno 1\$000	

z majątku mego nie dostaniesz ani grosza. A co jeszcze...

— Przewidywać nic nie przyjąłbym od pana! — przerwał mu Jerzy z pogardą. — Myślę też, że hrabina Reichenbach postara się, aby z fortuny twej nic nie pozostało!

— Jerzy na milość Boską, nie rozdrażniaj wujka bardziej! — upominała go księżna, szlochając.

— Przekonasz się droga ciotko, że przepowiednia moja się spełni! — powiedział Jerzy z gorzkim uśmiechem.

— Co więcej — ciągnął księżę, nie zważając na słowa żony i siostrzeńca — przywołam pomocy prawa. Żona moja nie chce rozwodu, hm, w takim razie musi znieść, że pod żadnym względem upominać się będę o prawo mążowskie. Pierwszym rozporządzeniem moim jest, abyście się rozłączyli na zawsze. Wyjedźcie jutro do Rumunii, moja pani — zakończył, zwracając się do żony.

— Nigdy! — krzyknęła przerażona.

— Nie bój się, droga ciotko — pocieszał Jerzy. — Wuj nie ma ani prawa, ani mocy do zmuszenia cię. Zostajemy razem i wyjedźmy dziś jeszcze, stosownie do poprzedniego postanowienia. Gdyby wuj się ośmielił przeszkadzać, no, to niech bierze na siebie odpowiedzialność za skutki swego wystąpienia.

Potem zwrócił się do księcia i mówił stanowczym tonem:

— Widzi pan, że groźby nie działają na nas. Proszę niech pan spróbuje upomnieć się o mniemane prawa swoje.

— A naturalnie! — syknął księżę z beznadziejną wściekłością. Wróćcie, moście być pewni, ale nie sami!

— Niech się pan nie trudzi — zawołał za nim Jerzy. — Nie puszcza pana po raz drugi, z kimkolwiek pan się zjawi.

Ledwie księżę drzwi zatrzasnął, księżna padła w ramiona siostrzeńca, szlochając rozpaczliwie.

— O, Jerzy! — jęczała drząc i łamiąc ręce — Co z tego będzie? Będę musiała się zgodzić na rozwód!

— Według mego zdania nie będziesz musiała, droga ciotko. Uspokój się tylko. Wuj nie może przedsięwziąć żadnych kroków przeciwko tobie. Wyjedźmy, a on nie ośmielił się przeszkodzić, lub nas ścigać.

— Mój Boże, gdybyśmy już mogli jechać! — szlochała zrozpaczona.

— Mówisz, że bać się nie mam czego? Ale mnie się zdaje, że wuj twój odważy się na wszystko!

— Ach, naidrozsza ciotko, czy on mógł zrobić? Nie zatrzyma cię przecież przemoc!

— Bóg wie, czego się chwyci, aby dojść do celu! — weszchnęła księżna. — Ach, Jerzy — dodała słodko — ale ty? Wuj nienawidzi cię teraz, w tobie widzi główną przeszkodę do spełnienia swoich planów. Wszystkiego się chwyci, aby nas rozdzielić i odebrać mi jedynego opiekuna!

— Naturalnie droga ciotko, że próbować będzie rozmaitych sposobów. Ale nim się do tego zabierze, nas już tu nie będzie.

— Będzie nas ścigał!

— Mocno wątpię Hrabina Reichenbach przytrzyma go mocno.

— A przecież on wyjechał z Monako, pomimo, że ona tam została.

— Prawdopodobnie jednak wrócił tam. Może dziś jeszcze, jeżeli przekonana się, że obecność jego tutaj na nic się nie zda. Przewidywaliśmy nie kłopotymy się tem po nad miarę. Skończyła już przygotowania?

— O tak, moglibyśmy wyruszyć za dwie godziny. Ale Melania, panna Berg! — zawołała księżna, teraz dopiero przypominając sobie o swej towarzysze. Dlaczego ona nie wraca?

Jeszcze historii swego życia tak bardzo kochał opłukiwać.

A szlachetna księżna nie nalegała. Chciała pozostawić to osowowi i czekać cierpliwie.

Od bytności u adwokata Melania stała się smutniejsza, jeszcze cięcha, co sprawiło ogromną boleść księżnie i Jerzemu.

Księżna siedziała sama w salonie, przestała zajmować się składaniem rzeczy i szpatrowaniem w okno, pograżyła się w smutnych myślach.

Zanępokoiła ją wreszcie duża nieobecność Melanii.

Podniosła się i chciała iść do niej, kiedy lokaj zjawił się po raz drugi z anonsował wresztem głosem:

— Jego ekscelencja księżę pan!

— Co? Mój mąż? — zawołała księżna z trwożą.

— Tak, ekscelencjo? Księżę pan prosi o wpuszczenie go do księżnej pani!

— Mój Boże! On, tu? — szepnęła księżna drżąc tak silnie, że musiała się weszerzać na porożce fotela. Gdzie mój siostrzeniec — zapytała szybko.

— Księżę Jerzy znajduje się w wiewym pokoju!

— Poproś go, aby przyszedł do mnie natychmiast. Księżna krępowiedzieć, że nie pożądanym jest dla mnie widzenie się z nim osobiste, a zatem i rozmowa. Ach, Boże! — jęknęła, ruszając spojrzeniem do drzwi, w których ukazywał się uśmiechający Dimitrescu, zapomniał się uśmiechnąć!

— Skinęła na lokaja aby się oddalił. Biedna kobieta, tak była wstrząsnęta, że pannawała nad sobą całym wysiłkiem woli.

Księżę podszedł do niej z całą pewnością — prawego męża — powiedział z drwiącym uśmiechem:

— Zdaje mi się, pani, że wizyta moja bardzo jej nie na rękę? W twarzy pani zamlał radość powitania po tylu latach rozłąki widzę strach, niechęć!

— W samej rzeczy! — odparła księżna, — prostując się poważnie i dumnie. Dawnie się bardzo, że pan ośmiela się przestępować próg tego domu po tylu cierpieniach moich, których ty, panie, cierpieć przysygną. Nie mógł pan spytać serjo, aby wizyta pana radość mi sprawić mogła. Wizytacja tego nie przagnęła wcale i dawałam to panu niejednokrotnie do zrozumienia. Zamierzam wyjechać, aby ustąpić panu z drogi. Nie-

siety, przyjechał pan weselej, niż przypuszczałam!

— Widzę, szuka się pani do drogi — odparł ironicznie. Uważam się za szczęśliwego, że udało mi się przybyć przed wyjazdem pani.

— Co pan ma mi powiedzieć jeszcze? — zapytała księżna z gorzkością. Nie myślę dać inozej, niż myślałam dawniej.

— Tę uwagę oszczędź mi, pani! — zaśmiał się księżę z ironiczną uprzejmością. Pozwól mi — zapytał, usadzając się wygodnie w fotelu. Proszę, niech pani zechce usiąść. Wygodna pozycja uprzyjemnia i ułatwia rozmowę. Hm! nie tak dawno jeszcze nie była pani przeciwną projektowi memu w kwestii rozwodu. Przysłała pani nawet do Monako siostrzeńca, zawiadamiając małe o swym postanowieniu. Nagle zmieniła pani zdanie i opiera się pani rozwodowi z niezrozumiałym dla mnie uporem.

— Bo znam teraz przyczyny, dla których pan tak bardzo pragnął rozwodu. Ale ja nie myślę ustępować miejsca jakiejś hrabinie Reichenbach; nie chcę, aby tarzano w błocie nasze nisko, które tak długo nosiłam! — wybuchnęła księżna.

— Nie uśmiechaj się, pani! Cokolwiek by pani mogła zarzucić mi, lub hrabinie Reichenbach, ekt to przoleź nie ma nie do rzeczy! Od lat wiele żyjemy faktycznie rozłąkami, nie jesteśmy już małżeństwem związanymi tylko nazwiskiem. Czego pani chce? Czyż pani przypuszczała, że żyć będę, jak zakończył bracieciek. Pani rzeczywistość światła jest w postępowaniu i życiu ale ja wymawiam sobie prawo bświenia się, jak mi się tylko podobą.

— Nie myślę wcale zaprzeczać panu tego prawa. Może pan postąpić zgodnie z wolą i upodobaniem swoim. Niech pan jednak nie żąda odemnie, abym i ja przykładała rękę do kłania nazwiska księżat Dimitrescu. Jeżeli nie ze względu na mnie, to na siostrzeńca swego, powinien pan pamiętać, że każdy skandal spada na jego głowę.

— Proszę niech pani mi oszczędzi tych moralnych kazań! Miałam pani przyzwyczajenie to i dawniej, stał też wiele poczętek nasze rozłączenie! Wróćcie narodzić do rzeczy. Pani musi wiedzieć, że rozwód jest dla nas najlżejszym wyjściem z przykrego położenia. Odrzy-

my oboje swobodę. O zgodzie i pon-



# Caixa Economica

(Gwarantowana przez Rząd Federacyjny)  
PRZYJMUJE DEPOZYTY OD 1\$000 AŻ DO 20:000\$000 PŁACĄ PROCENTA ROCZNIE PO 5 proc.

PROCENT DOLICZA SIĘ CO 3 MIESIĄCE  
GŁÓWNA SIEDZIBA w KURYTYBIE  
AGENCJE: Paranaguá, Antonina, Ponta Grossa i Palmeira

## Monte Socorro (Dom Zastawny) (Przy Siedzibie)

Wypożycza się pieniądze za kaucją przedmiotów złotych, srebrnych, platynowych, cennych kamieni i Apolis Federalnych.  
KURYTYBA

**JACEK DROMLEWICZ**  
Lekarz-Dentysta w Kurytybie  
Pomocowanie i wyjmowanie zębów bez bólu. Zęby sztuczne, a także z podniebieniem w zlocie i kaucaku. Wskomunauie pierwszorzędn. Ceny niskie.  
Rua Monsenhor Celso Nr. 148  
pietro (dawnej Prímleiro de Marçó)

**AFFONSO P. ETZEL**  
Chirurg - Dentysta  
Wykonanie sumienne, szybkie i gwarantowane. Gwarantuje wyjmowanie zębów bez bólu.  
Kons. Rez.: Rua Fl. Peixoto 685  
Przyjmuje od 9 do 11 i od 2 do 6 ej.

## Dr. BRASIL VIAN

Lekarz - Chirurg  
WZ praktyka w najpoważniejszych szpitalach Paryża i Buenos Aires. Porody, choroby kobiece, drogi moczowo-płciowe. — **Klinika ogólna (nad apteką Tiradentes)** od godz. 10-12 i od 15-17.  
Rezydencja: Ul. Dr. Muricy 285  
Telefon 653  
Mówi się po polsku, niemiecku francusku, angielsku i hiszpańsku.

## KLINIKA DENTYSTYCZA

Kazimierz Mitczuk  
Chirurg - Dentysta  
Wykonu wszelkie roboty wchodzące w zakres dentystyczny.  
Specjalność: Złote mostki i płyty kauczkowe.  
Aven. Luiz Xavier 128 (sobrado)  
CURITYBA

## Baczność!

Wszystko pocennech antykweycy  
Książki do nabożeństwa — w ośmi wyborca dopiero nadszedł z Europy — Obrisy religijne, figury kościelne, kramienniki, lichterze i wszelkie inne towary dewocjonalne! Wszelkie przyrządkowne. Drukarnia i introligatornia — Fabryka pieczętek gumowych i metalowych.  
C. E. SCHULZ & COMP.  
Rua Barão do Serre Azul 66-72  
CURITYBA — Paraná

## SKŁAD MEBLI

Firmy:  
**JAKÓB KOZIEN**  
RUA SÃO FRANCISCO 332  
Sprzedaje się meble: szafy, krzesła, łóżka, kołyski, stoły, kredensy, szafy kuchenne, sofy, kanapki i t. p. powyższe wspomniane sprzęty wykonuje się na zamówienie. Ceny są bardzo niskie.

# POLSKI HOTEL

**HOTEL MARTINS**  
Właściciel: M. Jaruga  
RUA RIACHUELO N. 114  
CURITYBA — Paraná  
Naprzeciw Pałacu Muncypalnego, róg Placu Dr. Gen. Marques, Caixa Postal 463  
Tel. 989.

Kuchnia pierwszorzędną. Urządzenia wspaniałe w modnym żelazobetonowym pałacyku z wszelkimi wygodami i hygieną. 50 pokoiów urządzonych z komfortem. — Ceny przystępne.

## Baczność Rodacy!

Chcecie mieć dobre i tanie wykonane ubrania, to udajcie się do Polskiego Zakładu Krawieckiego  
**ALFAIATARIA — GLORIA —**  
Rua Saldanha Marinho 515  
Tu możecie nabyć modne modne materiały po bardzo niskich cenach.  
Bolesław Plocharski

# Sklep

## Artykułów Spożywczych

**Rocha Piekarza i Tomasza Kubisa**  
Kupujem i sprzedajemy wszelkie produkty krajowe. — Posiadamy wieże towary spożywcze oraz napoje krajowe i zagraniczne.

SPRZEDAJEMY NAJLEPSZE  
**Nawozy Sztuczne i Mąkę Kostną**  
PRACUJĄCOKONEL ENEAS 30, RÓG SÃO FRANCISCO — CURITYBA

## „A VENCEDORA“

Fabryka cukierków i karmelków w najlepszych gatunkach i w papierkach owijanych.  
Cukierki malinowe, kokosowe, cytrynowe, ananasowe, truskawkowe, bananowe, marmeladki i gumowe. — Przez tych są jeszcze inne gatunki specjalne, nowego formatu, które w każdej chwili można nabyć po cenach bardzo przystępnych. — Uprasza się Szan. Rodaków o łaskawe przekonanie się, że są najtańsze i najlepsze w Kurytybie.  
FRANCISZEK LACHOWSKI.  
Curityba — Rua Cabral N. 451 — Curityba

Wszystko cement, cegły, piasek, dachówki, drzewo do budowl i t. p.

## MACEDO & Cia

Posiadają największy skład wszelkiego MATERJAŁU DO BUDOWLI którego dostarczają w małej i wielkiej ilości — Wykonują plany i kosztorysy. — Udzielają wszelkich informacji.  
Rua João Negrão N. 621 — CURITYBA  
Telefon 896 — Caixa postal 387

## Klinika Dentystyczna

**JAN SKAŁSKI**  
Chirurg - Dentysta  
Wykonuje wszelkie roboty wchodzące w zakres dentystyczny szybko, starannie i tanio. Przyjmuje w Łazdej chwili.  
Rua Brigadeiro Franco N. 1985  
róg Aquidabam — CURITYBA

## DO POSIADACZY KSIĄŻECZEK

oszczędnościowych z Pocztowej Kasy w Warszawie, oraz Obligacji Pożyczki Państwowej w złotych.  
Kupuję odcinki procentowe i placę po 1\$800 za złotego. Adres mój: **Miguel Usayk — Rua 13 de Maio 391 — Curityba.**

## APTEKA „TIRADENTES“

Apiekarz: **KUNO KLEEMANN**  
Kurytyba — Praça Tiradentes 398 — Telefon 108  
Bogaty skład nowo sprowadzonych artykułów drogowych i aptekarskich, krajowych i zagranicznych, perfumarii, mydełek, artykułów gumowych, aulinii i t. d. — Recepty lekarskie wykonuje się sumiennie i po cenach umiarkowanych.  
W aptece tej udziela kilku lekarzy porady lekarskie.  
**MÓWI SIĘ PO POLSKU.**



leczy reumatyzm, bóle piernsowe, bóle ręków, usza, neuralgię, kolki, świeże rany i t. p.  
Lekarstwo zatywa się przez nacieranie  
Jest do nabycia we wszystkich aptekach.

nem połączeniu naszem nie ma na wel co myśleć.  
— Naturalnie.  
— A więc, niech się pani zgodzi.  
— Wytłomaczyłam już panu, czemu obstać przy swoim.  
— Ach Boże! Pani! Na ciężką próbę wystawia pani moją cierpliwość. Niechże pani pomyśli, że mnie, jako mężowi pani, będzie łatwo tak przykre i uczynić nasze związki małżeńskie, że pani sama w krótkim czasie rozvodu żądać będzie!  
— Grozi mi pan? Nie uda się panu zastraszyć mnie! Przezwiko przemocy pańskiej Jerzy potrafi mnie obronić!  
— Nie ma do tego najmniejszego prawa, nie dopuszczają do wmięszania się w tę sprawę, bo byłoby mi to bardzo nie na rękę. Jednym słowem: żądam rozvodu i potrafię przeprowadzić moją wolę: może pani być o to zupełnie spokojna. Wolałbym dojść do tego drogą zgody, ale pani nie chce. Chce pani pozostać księżną Dimitrescu, dobrze! Uważam się więc za męża pani, i jako taki, zostaję u pani.  
— Wyjeżdżam dziś jeszcze!  
— Hm! Mogłbym zabronić pani! Nie chcę jednak krępować woli niczyjej! Pani wyjeżdża, a ja, naturalnie, będę jej towarzyszył.  
— Mam nadzieję, że Jerzy temu przeszkodzi.  
— O nie, pani, nie może! Powiem pani otwarcie, jak zamierzam postępować. Chcę panią zmusić do zrzeczenia się uporu. Pani wie, że jeżeli pani zechce wyjechać potajemnie, mogę oskarżyć panią o umyślne opuszczenie mnie. I zrobię to. Prawo będzie po mej stronie!  
Do tej chwili szczęśliwa kobieta panowała nad sobą całym wysiłkiem woli, uzbrajając się w odwagę, przeciw brutalnym odezwoom męża.

Teraz straciła siły, nie wiedziała żadnego ratunku, ukryła twarz w dłoniach i ciężko opadła na krzesło.  
Wrażenie, jakie wywarły słowa jego na żonę, napętlilo księżca zadowolaniem.  
Chłodny, drwiący uśmiech wykrzywił mu usta.  
Tryumfował wewnętrznie, widząc się u celu swych pragnień.  
Podniósł się szybko i podszedł do żony.  
— W takich warunkach zgodzi się pani, nieprawdaż? — zapytał szyderczym tonem. — Zna mnie pani aż nadto dobrze i wie, że wolę moją przeprowadzę bezwarunkowo. Niech mnie więc pani nie zmusza do chwytania się takich środków, które dla pani byłyby nad wyraz przykre.  
— Obejdzie się bez nich! — zabrzmiał głos księcia Jerzego, który wszedł niepostrzeżony i zbliżył się szybko do wuja.  
Na dźwięk tego głosu księżna się zerwała i chwytając rękę siostrzeńca, zawołała radośnie.  
— Boże, jak to dobrze, że przychodzisz, Jerzy!  
Książę rzucił siostrzeńcowi zjadliwe spojrzenie, zachmurzył się i powiedział wyniosłym tonem:  
— Moglibyśmy się obejść bez twojej interwencji! Najwygodniej mi omawiać moje kwestie we cztery oczy z twoją ciotką. Będziesz więc łaskaw usunąć się obecnie.  
— Uczynię to tylko na żądanie mojej ciotki! — odpowiedział Jerzy spokojnie i stanowczo. A że ciotka kazała mu zawołać, więc przypuszczam, że obecność moja jest jej potrzebna. Po tem, co usłyszałem, widzę, że będzie potrzebowała obrony i opieki mojej!  
— Aha, bawileś się w podsluchiwanie? — zawołał księżę pogardliwie. — Bardzo dobrze! Wiesz już więc, czego żądam?  
— Wiem! — zawołał Jerzy. Ale pan się przerażował! — tu będzie, nie użyje pan ani jednego z tych gwałtownych środków!  
— O drogi Jerzy... Nie unosi się taki! — mówiła księżna przez zły. On odjedzie!  
— Więcej szacunku dla wuja, rozumiesz? — syknął książę, zbliżając się do siostrzeńca z groźnym gestem. — Na co się ośmielasz? Żądam stanowczo, abyś nas zostawił samych!  
— Nie, nie, Jerzy nie odchodzi, zostaniesz przy mnie! — zawołała księżna strwożona.  
— Tak, droga ciociu, zostaję! — powiedział słodko, a potem zwrócił się ostro do wuja: — Pan żąda odemnie szacunku dla siebie jako wuj i głowa rodziny? Proszę jednak pamiętać, że nie jestem smarkaczem i jestem w stanie osądzić, po czyjej stronie wini!  
— Ośmielasz się grać rolę sędzię i robić mi wymówki?  
— Nie chcę grać roli sędzię, ale naturalnie obrońcy ciotki mojej, którą ty krzywdzisz i obrażasz wuj! Powtarzam, póki ja, tu będę, nie dopnieś pan swego!  
— Ha! ha! — zaśmiał się książę z wymuszoną weselością! Nie wiesz pewnie, że moje prawa przez prawo poparte będą! Bądź łaskaw pamiętać o tem, że twoja ciotka jest moją żoną!  
— Pan sam pozbawił się wszelkich praw, opuszczając ciotkę moją przed laty. Nagle przyszedł panu do głowy wspomnieć się o prawa męża! Dlaczego? Aby żonę zmusić do rozvodu! Pan wie dobrze, że ciotka przyjdzie umrzeć, niż zgodzi się na życie przy boku pańskim i z tego pan ko rzystać pragnie! Nie potrzebuję mo-

wić wyraźnie, jak nazywam podobny sposób postępowania!  
— Dostyc, drogi Jerzy! — błagała księżna chwytając go za ramię.  
— Niech nie dojdzie do kłótni, błagam cię!  
Książę Dimitrescu spurpurowiał z gniewu i krzyknął gwałtownie:  
— Bezcelność twoja przechodzi wszelkie granice! Gdybyś był obcym, żądałbym stosownego zadośćuczynienia za uczynioną mi obrazę. Potrafię jednak usunąć cię od nas, przekonasz się! Nie wejdiesz mi już w oczy!  
— Z całym spokojem oczekuję wszystkiego, co wuj przeciwko mnie przedsięwzięmie — odparł Jerzy z pogardą. Zresztą oświadczam panu, że zostanę tu cały, póki ciotka moja żąda tego będzie.  
— Dobrze, dobrze. Zobaczymy! — syknął książę ze zjadliwym uśmiechem. — Obrażające twoje, bezcelne wystąpienie, mój panie siostrzeńcze, uniemożliwia wszelkie łagodne zakończenie kwestji. Nie na mnie, lecz na ciebie spada wina i odpowiedzialność za to, że ta sprawa, która powinna zająć się w rodzinie, stała się publicznym skandalem. Zdecydowany jestem na wszelką ostalność. Może pan nie liczyć na przebaczenie z mojej strony.  
— Nie mam wcale powodu prosić pana o przebaczenie! — odparł Jerzy z dumą. — Nie obrażam pana, tylko wypowiedziałem moje przekonanie. Nawet nie oczekiwałem innego zakończenia od pana, prócz skandalu. Świat jednak będzie wiedział, kogo osądził, i my czysci wyludziemy z tej sprawy.  
— Doczekamy się i tego! — zawołał książę Dimitrescu, drżąc ze złości. — Mam nadzieję, że poznalesz gorzko tej godziny. Będę się umiał tak urządzić na przyszłość, że

niem połączeniu naszem nie ma na wel co myśleć.  
— Naturalnie.  
— A więc, niech się pani zgodzi.  
— Wytłomaczyłam już panu, czemu obstać przy swoim.  
— Ach Boże! Pani! Na ciężką próbę wystawia pani moją cierpliwość. Niechże pani pomyśli, że mnie, jako mężowi pani, będzie łatwo tak przykre i uczynić nasze związki małżeńskie, że pani sama w krótkim czasie rozvodu żądać będzie!  
— Grozi mi pan? Nie uda się panu zastraszyć mnie! Przezwiko przemocy pańskiej Jerzy potrafi mnie obronić!  
— Nie ma do tego najmniejszego prawa, nie dopuszczają do wmięszania się w tę sprawę, bo byłoby mi to bardzo nie na rękę. Jednym słowem: żądam rozvodu i potrafię przeprowadzić moją wolę: może pani być o to zupełnie spokojna. Wolałbym dojść do tego drogą zgody, ale pani nie chce. Chce pani pozostać księżną Dimitrescu, dobrze! Uważam się więc za męża pani, i jako taki, zostaję u pani.  
— Wyjeżdżam dziś jeszcze!  
— Hm! Mogłbym zabronić pani! Nie chcę jednak krępować woli niczyjej! Pani wyjeżdża, a ja, naturalnie, będę jej towarzyszył.  
— Mam nadzieję, że Jerzy temu przeszkodzi.  
— O nie, pani, nie może! Powiem pani otwarcie, jak zamierzam postępować. Chcę panią zmusić do zrzeczenia się uporu. Pani wie, że jeżeli pani zechce wyjechać potajemnie, mogę oskarżyć panią o umyślne opuszczenie mnie. I zrobię to. Prawo będzie po mej stronie!  
Do tej chwili szczęśliwa kobieta panowała nad sobą całym wysiłkiem woli, uzbrajając się w odwagę, przeciw brutalnym odezwoom męża.



## NADZWYCZAJNA OKAZJA!

Dajemy naszym Szan. Klientom rzadką sposobność dla zakupów

## na BOŻE NARODZENIE

Do końca tego roku wyprzedamy cały zapas naszego obuwia

po cenach niżonych.

Prosimy odwiedzić nasz skład i przekonać się o naszych niskich cenach, bo jesteśmy pewni, że wtedy poczynicie zakupy w naszym składzie

## CASA IDEAL

Główny Skład: Rua José Bonifácio 81 — Telefon 1161  
Filja: Rua 15 de Novembro 167 — Telefon 755

## Najlepsze KASZMIRY

### i BRIMY LNIANE

I NAJNIŻSZE CENY SĄ WSKŁADZIE

## AO MUNDO DAS CASIMIRAS

Ul. 15 de Novembro, 129,

Kurytyba

N. B. ZAWSZE NOWOŚCI.

MÓWI SIĘ PO POLSKU I PO RUSKU.

## Słynne lekarstwo HAEMATOGEN D-A HONNELA



rozpowstęchające po całym świecie już od 35 lat działa znakomicie przeciw: **Anemii, Sklerozie, Suchotom, Malarji — Neurastenji,** febrze, grypie, zapaleniu płuc, szkarlatynie, odrze, chorobom kobiecym, skrofulom, astenji i t. d.

lekarstwo

## Haematogen

D-RA HONNELA  
działa zawsze z zupełnym skutkiem.

## Najlepszym podarunkiem na Gwiazdkę

dla Rodziny może być lot ziemi do uprawy

## na FAZENDA BOUQUEIRÃO,

znajdującej się między KURYTYBĄ a SÃO JOSÉ DOS PINHAES, którą przecina Rua Floriano Peixoto.

Fazenda Bouqueirão jest odległa tylko o 7kilm. od Praça Tiradentes  
LOTY OD 2 ALKRÓW W GÓRĘ. — GENY BAJEGZNIE NISKIE.

Po informację udajcie się do:

## Companhia Territorial Bouqueirão Ltda.

Rua Barão do Rio Branco Nr. 146 — Telefon 4-1-9 — Caixa Postal 286  
Curityba — Paraná

## Cia. de Terras Norte do Paraná

**LOTY** na **PYERWIE POLSKIEJ** za gotówkę lub czteroletnią spłatę po 400\$000 na 2 kw. Ziemia pierwszorzędna „Terra roxa apurada”. Wydaje z alczka, bez jakiegokolwiek nawozów: 6000 kg. kukurydzy, fasoli po 3000 kg, dwa razy do roku, kawy aż do 400 arów z 1000 krzaków. Niema „Savvas”. Wysokość średnia 600 m. Każden lot ma drogę aut. i wodną. Klimat bardzo zdrowy. Kolej żelazna w budowie, aż do końca roku przejdzie przez Londrinę odległą 16 km. od Rezerwy Polskiej. Kupujący ziemię mają pierwszeństwo do jazdy na kole. — Euki czas korzystając z niskiej ceny **Wokół Rezerwy Polskiej** już jest znacznie drożej.

Tylko przez Agenta upoważnionego

Uwaga! Dla kupujących dojazd koleją **IGNACY SZANKOWSKI** z Cambará, lub Ourinhos, aż na miejsce. **Cambará — Paraná.** tam i z powrotem za darmo, bez obowiązku kupna.

Plegi, przysze, plamy na twarzy mają tylko i, którzy je chcą mieć,

## ANTISARDINA

usuwa je bezwzględnie w przeciągu paru tygodni.

Antisardina jest największym wynalazkiem medycznym do leczenia skóry. Antisardina jest wspaniałym lekarstwem, które oczyszcza i odnawia skórę.

Do sprzedania we wszystkich Aptekach i Drogerjach.

## Casa Jaragua

Telefon 403

Avenida João Pessoa, róg Ermillino de Leão — Curityba.  
Skład serów, masła, wędlin najrozmaitszego gatunku, jaj, szynek, salami i t. p. Artykuły te są sprowadzane z najtańszych i najlepszych fabryk. Artykuły pierwszorzędne. Ceny są bardzo niskie.

## Apteka Tell

DROGARIA

Sigel Etzel & Cia.

Lekarstwa i preparaty krajowe i zagraniczne.

**Vermicida Tell** wróg robaków i glist. **Farby Tell** najlepsze do farbowania ubrań i sukienek.

**Fermente Tell** ekonomiczne drożdże do ciasta i chleba.

Recepty lekarskie załatwia się rzetelnie i sumiennie.

## Bank Francusko - Włoski

Poludniowej Ameryki

Ulica 15 de Novembro — Róg I-ro de Março

Curityba

KAPITAŁ ZREALIZOWANY Frs. 100 MILJONÓW

FUNDUSZ REZERWOWY Frs. 138 MILJONÓW

3 Filje w Brazylii, Francji, Argentynie, Urugwaju, Chile i Kolumbii

Korespondent oficjalny Skarbow francuskiego i włoskiego.

Załatwia wszelkie operacje Bankowe na najlepszych warunkach.

Podejmuje się przesyłek pieniężnych do Polski w złotych w każdej innej walucie za pośrednictwem następujących banków

Bank Handlowy w Warszawie, Warszawa.

Filje: Baranowice, Będzin, Brześć n. Bugiem, Częstochowa, Kalisz, Katowice, Kowel, Kraków, Łódź, Lublin, Lwów, Płock, Poznań, Radom, Równe, Sosnowiec, Wilno i Włodawek i korespondenci we wszystkich miastach polskich.

Bank Francusko-Polski, Paryż

Filje Częstochowa, Gdańsk, Katowice, Łódź, Poznań i Warszawa.

## Prędkie sądy jakiegoś powolnego myśliciela w Porto Alegre

### GORZKIE NARZEKANIA

Przed kilku dniami będąc w lokalu „Polonii” miałem sposobność przeczytania w okazanym mi numerze 3-im „Wolnomyśliciele Polskiego” z dnia 20 go stycznia b. r. — narzekania zatytułowanego —

„Dlaczego w Porto Alegre budują polscy kościoły, a nie mogą zdobyć się na pobudowanie odpowiedniego budynku szkolnego.”

W narzekaniach tych z podpisem „Polak-Niekatolik” głosi tenże, że podczas poświęcenia kamienia węgielnego pod kościół — na pobudowanie którego znaczne tu robią polacy składki —

„poznano się wszystkich ludzi postępowych.”

I narzekając dalej twierdzi, że —

„wprost oczom wierzę się nie ochciało, gdy zobaczyliśmy siedzibę prezesa rady nauczelnego Związku Zrzeszeń Polskich, D-ra Aleksandra Kobańskiego, członka loży masonskiej.”

Jak, biorąc udział w tej ceremonii, kroczył z namaszczaniem, a również i nauczyciel Wilhelm Mazurek, kupiec Feliks Brzeziński, inżynier S. Sobczak oraz i inni, jak się wyraża „luminarze” wraz ze swoimi rodzinami.

W narzekaniach tych ów „Polak-Niekatolik” robi sobie przyjemność nazywania „arypajacem” tutejszego arcybiskupa, ironizując przytem wymienionych obywateli, jako też i innych, których nazwisk nie podał dla jakiegoś temu znanej przyczyny.

I tak oto, sierzdząc się na księdza Peresa, zarzuca mu dosłownie że tenże —

„wymagał ożary domki na kościół polski od jednej polki, która była skłonną ofiarować je

na budowę kolegium, do czego przysłużył mu się adwokat-polski, spirytysta i wielki patriota, który miał pretensję być tu konsulem polskim.”

Nie byłem obecnym podczas owej uroczystości poświęcenia kościelnego kamienia; nie wiem też czyim to oczom wierzę się nie chciało, że widziały tam tych- to a tych sobie znanych obywateli.

Nie ulega jednak żadnej wątpliwości, że ów narzekający „Polak-Niekatolik” jest rzeczywiście na duchu bardzo „ubogim, bardzo biednym; a że ciągle tak narzeka, tak biada, będąc go więc tu nazywał ot tak sobie również bardzo grzecznie — panem Biadakiem.

A że nie życzył on sobie wykazać wyraźnie z nazwiska owego adwokata, — przytem, skoro ten, twierdzeniem jego, przysłużył się do wycyganienia owych czterech domków na kościół, czyli że pomagał on w temże wyogianieniu — więc ja, zastępując się chętnie tak do oświadczonego życzenia jako i do danego orzeczenia tego pana Biadaka, będę tu nazywał owego adwokata ot również tak sobie zwyczajnie — panem Cyganem.

### RACJE NARZEKANIA.

Nie zamierzam brać pod uwagę różnych pojęć, jakimi się szczyli pan Biadak. Nie staram się też dowiedzieć czy ten pan zna się wogóle na pewnym rolnictwie i czy zatem wie, że w brazylijskim klimacie dla niektórych roślin starożytność przygotowuje się rolę zupełnie in-

czej niż w innym tam kraju. Mniejsza o to.

Nie uważam też, aby n. p. Dr. Kochański oraz i inni wyż przez niego wymienieni obywatele mieli się czuć obrażonymi lub chociażby przykro dotkniętymi różniami tamtego pana Biadaka wyrazami. Każdy daje co może, według swych sił. Siły zaś ludzkie, jak wiemy, są pod ogólnym względem — natury fizycznej, umysłowej i uczuciowej.

I tak oto — od małego chłopięcia wcale się nie wymaga, aby stawało do zapasów z dorosłymi atletami; od znanego słabo arytmetykę nie można żądać, aby rozwiązywał zawikłane zadania algebraiczne lub geometryczne, a także i od osobnika, chociażby i posiadającego względne a nawet i wyższe wykszolenie, lecz będącego zakroju prymitywnego, uznającego przedewszystkiem o uczucia swoje, upodobania swoje, miłość jedynie własną, — nie można się spodziewać, aby uszanował uczucia religijne czy też inne duchy, bądź to jednostek, czy to stowarzyszeń lub zgromadzeń, bądź to jakiego społeczeństwa lub całego narodu.

O ile mi wiadomo, to Dr. Kochański przedstawiał w danej uroczystości Związek Zrzeszeń Polskich, który otrzymał odpowiednio na to zaproszenie. Z narzekania jednak pana Biadaka, który z taką fanfaronadą wystawia się swoją polskością, wynika że, oho! Związek polecił Dr. Kochańskiemu aby go odnośnie reprezentował, tenże mimo to nie powinien był tego polecenia przyjąć; a może kto wie nawet, czy w pojęciu pana Biadaka Związek nie popełnił grubego nonsensu, że wogóle takie zaproszenie przyjął. Ot, — tak sobie nadal rozumuje z całą pewnością pan Biadak: — jacy to dziwni

są ci naczelnicy różnych państw, narodów, ci różni mężowie stanu, politycy i inni społeczni działacze, że oto są w stosunkach urzędowych i prywatnych z kościelnymi władzami, z duchowieństwem; że oto biorą udział w religijnych ceremoniach; że oto nie zmieniają wszystkiego za jednym zamachem, nie zmuszą wszystkich, aby patrzyli na świat tak, jak on, pan Biadak patrzy i że też nie zmuszą, — a przecież mają siłę — aby wszyscy uważali za szczęście dla siebie to, co on za takowe uważa.

I oto również owa wdowa katolicka gorliwa, nie posiadająca żadnych spadkobierców, — według pana Biadaka, powinna była, jako polka, ofiarować swoje domki na szkołę, a nie na kościół, bo przecież, będąc polką, co ją tu w Porto Alegre powinien zajmować jakiś tam mający się budować kościół polski, skoro przecież dla dzieci naszych będziemy tu budować większy i odpowiednio dogodniejszy niż obecny — dom szkolny.

Adwokat, którego pan Biadak w swych narzekaniach jakoby zażepiał, przeprowadził teje wdowie formalności spadkowe, wcale jej się nie pytając co ona kiedyś zamyslała ze swymi domkami zrobić.

Gdy jej wręczył odpowiednie dokumenty, po ukończeniu wszelkich przepisów co do własności na jej jedynie imię i nazwisko, oświadczyła mu ona, że domki, jakie posiada, odda na budowę polskiego kościoła z zachowaniem dla siebie dożywocia, — i że pod tym względem już się porozumiała z księdzem Peresem. Zapytała się też jednocześnie jakie jest owego adwokata w tej rzeczy zdanie.

Prawnik ten, szanując uczucia

zadawalnając ona takowe, narażała się na jakąkolwiek szkodę, wyraził jej swoją opinię zgodnie z jej życzeniem.

Oprócz tego nie wiedział on nawet, że zapadła uchwała i że wogóle był zamiar stawiania nowego budynku szkolnego towarzystwa Polonii.

Pan Biadak atoli, jak widziemy, jest innego zdania. A mianowicie — powinien był ów adwokat, jako taki i jako polak, nie dopuścić, aby te cztery domki poszły na kościół; powinien był, jak to się mówi, że adwokat robią — schwytać kota za ogon i wywraocając go na drugą stronę, powinien był przekonać wdowę, że czarne, to nie czarne, lecz białe, a białe, to czarne, — a nawet zaraz z samego początku, skoro tylko się dowiedział, że wdowa posiada oś, a niema żadnych spadkobierców, powinien był ją izolować od wszelkich innych wpływów i sugestji. I szkole polskiej w ten sposób domki te zapewnić. Lecz gdy on tego nie zrobił, co to za adwokat, co to za patriota, co to za polak. O zgrozo, ależ to cygan. (D. n.)

Porto Alegre, 30 Października 1933.

Michał Chmielewski.

Proś zawsze o  
**Manon Purgativo**  
a będziesz zadowolony.

### CIEŻKIE OZASY.

Komlwojażer: — Może pan jednak zechce oglądnać moje wzory?

Kupiec: — Nie panie, nie mam czasu...

Komlwojażer: — Może pan w takim razie pozwoli, że otworzę walizę i sam te wzory oglądnę. Tak dawno ich już nie widziałem.



